

**Kaprzyk zaczyna nowy sezon European Le Mans Series od 9. miejsca**

**We francuskim Le Castellet, na torze Paul Ricard rozegrano pierwszą rundę nowego sezonu European Le Mans Series. Inter Europol Competition z  Mateuszem Kaprzykiem w składzie zajął 9. miejsce w klasie LMP3.**

Kierowca ORLEN Teamu jechał jako pierwszy. Już na samym początku doszło do kontaktu jego prototypu z wyprzedzanym rywalem. Wskutek tego Polak otrzymał karę drive-through. Potem próbował odrobić jak najwięcej strat przed przekazaniem samochodu Jamesowi Dysonowi.

– *Nie mamy takiego wyniku, jakiego oczekiwaliśmy. Na pierwszym okrążeniu wpadłem w straszny kocioł. Bardzo dużo się działo i ciężko było znaleźć sobie miejsce na torze. Na ostatnim zakręcie podjąłem ryzyko, które nie do końca się opłaciło. Z mojej perspektywy to był incydent wyścigowy, ale dostaliśmy karę. Uszkodziłem też przód samochodu, co mogło mieć wpływ na moje tempo. Patrzymy już na następną rundę. Znam dobrze Imolę i wiem, że tam będziemy w stanie powalczyć o podium* – mówił Kaprzyk.

Bardzo dobre 2. miejsce w klasie LPM3 zajęła inna załoga Inter Europol Competition w składzie Guilherme Oliveira, Nico Pino i Charles Crews. Zespół prowadził przez większą część wyścigu, a w ostatnich minutach zwycięstwo w wyścigu odebrały mu problemy z silnikiem. W klasie LMP2 triumfowała natomiast Prema Racing. W barwach włoskiej ekipy startującej w World Endurance Championship występuje w tym sezonie Robert Kubica.

Kolejna runda European Le Mans Series zostanie rozegrana 15 maja na włoskim torze Imola.